

*Oryginalna praca badawcza***HENRYK JURKIEWICZ**

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA „TOKARNIA”, SŁUPSK

ORCID 0000-0003-3745-5773

**RELOKACJE ZAKONNIKÓW  
POMIĘDZY KONWENTAMI KONTRATY KASZUBSKIEJ  
(DO 1534 R.)**Słowa kluczowe: *zakon dominikański, relokacja, zakonnik, kaznodziejstwo*Key words: *Dominican Order, relocation, monk, preaching*

Powstanie polskiej prowincji dominikanów łączyło się bezpośrednio z ideami odnowy Kościoła głoszonymi przez Innocentego III na Soborze Laterańskim w 1215 r. W soborze uczestniczyli duchowni polscy, m.in. arcybiskup gnieźnieński Henryk Kiełtycz i biskup Iwo Odrowąż, z którego inicjatywy sprowadzono zakon dominikański do Polski i rozpoczęto budowę jego struktur poprzez tzw. rozesłanie krakowskie. Po pierwszym konwencie polskim w Krakowie powstawały kolejne, także na Pomorzu: w Gdańsku i Kamieniu Pomorskim. Rozwój prowincji przyczyniał się do jej podziału na mniejsze jednostki organizacyjne, czyli kontraty z wikariuszem powoływanym przez kapitułę prowincjonalną. W źródłach, szczególnie pochodzących z XIV w., znajdujemy informację o dziewięciu kontratach: krakowskiej (małopolskiej), wielkopolskiej, kujawskiej, mazowieckiej, ruskiej, pruskiej, kaszubskiej, śląskiej i opolskiej. W skład utworzonej ok. 1301 r. kontraty kaszubskiej weszły konwenty męskie w Kamieniu Pomorskim, Gryfii, Pozdawilku, Słupsku, w drugiej połowie XIV w. włączono do niej klasztor w Insku. Nie powstał natomiast żaden klasztor żeński. W latach 1275-1280 pojawiły się próby odłączenia konwentów w Gryfii, Kamieniu i Pozdawilku od prowincji polskiej i włączenia ich do saksońskiej, jednak wymienione konwenty pozostały ostatecznie w strukturach polskich.

Dominikanie na terenie księstwa pomorskiego pozostającego we władaniu Gryfitów pojawili się najpierw w Kamieniu Pomorskim (Camin – 1228 r.), następnie w Gryfii (Greifswald – 1254 r.), w Pozdawilku (Pasewalk – 1277 r.), w Słupsku (Stolp – 1278 r.) oraz w XIV w. (prawdopodobnie około roku 1335) w Ińsku (Norenberg). W XVI w., kiedy do księstw pomorskich dotarła reformacja, wszystkie te klasztory uległy rozwiązaniu. W księstwie pomorskim religia protestancka jako religia państwowa została przyjęta przez książęta na sejmiku w Trzebiatowie w roku 1534 r., co doprowadziło do sekularyzacji dóbr kościelnych i powiększenia domen książęcych<sup>1</sup>.

W konwentach kontraty kaszubskiej, tak jak w całej prowincji, panowała duża rotacja zakonników. Braci wysyłano najczęściej bez konkretnego ustalenia celu przenosin, z czego można wnosić, że istotna była odpowiednia liczba zakonników tworzących konwent. Szczególnie w okresach po zakończeniu pojawiających się cyklicznie epidemii wiele konwentów z trudem walczyło o konieczną liczbę 12 zakonników, by zachować niezależność i móc samodzielnie powoływać przeora. Być może także wpływ na przeniesienie miał rodzaj wykonywanej w poprzednim klasztorze czynności, np. hospitariusz czy kantor. Najczęściej były odnotowywane przesunięcia zakonników pełniących funkcję lektora czy nauczyciela. Odzwierciedlenie tych tendencji znajdujemy w decyzjach personalnych przełożonych kontraty kaszubskiej.

Niewiele wiemy o codziennym życiu braci w klasztorach kontraty kaszubskiej, zachowały się natomiast informacje dotyczące poszczególnych braci, które mogą być podstawą do wnioskowania o codziennej aktywności członków zakonu. Przy zapisach niektórych imion zachowały się przydomki, mogące wskazywać na rodzaj wykonywanego zajęcia przed wstąpieniem do zakonu, jak np. Rzeźnik czy Rzemieślnik. Istnieje możliwość, że bracia posiadający określone umiejętności zawodowe wykonywali te zajęcia także w klasztorze.

Za pierwszych wymienionych w źródłach dominikanów z klasztoru w Kamieniu możemy uznać brata Bertholda i lektora Florentiusa w latach 1264-1265, cieszących się poparciem księcia Warcisława III<sup>2</sup>. Następne wiadomości mamy dopiero z XV w. Z klasztoru kamińskiego wysłano decyzją kapituły w Słupsku z 1450 r. „jako braci zakonnych” do klasztoru gdańskiego brata Andrzeja Ossagerusa i Mikołaja Lanego<sup>3</sup>. Warto wspomnieć, że o funkcjonowaniu zakonu dominikańskiego stanowiły wraz z mistrzem zakonu i prowincjałami kapituły generalne i prowincjonalne. Mianem kapituły prowincjonalnej określano zjazd prowincjała, wikariuszy przeorów, podprzeorów, lektorów i definitorów konwentów wszystkich kontrat na terenie jednej prowincji.

<sup>1</sup> B. Wachowiak, *W zjednoczonym Księstwie Pomorskim (1478-1648)*, [w:] *Historia Słupska*, red. S. Gierszewski, Poznań 1981.

<sup>2</sup> H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, Bd. I, Stettin 1924, s. 620-621.

<sup>3</sup> *Acta capitulorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, Vol. 1, ed. R.F. Madura, Roma 1972, (dalej: ACPPOP), s. 38; R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej od XIII do połowy XVI wieku*, Gdańsk 2007, s. 181.

*Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1474-1478 informuje o ponownym wysłaniu brata Jana Bidela, pochodzącego z klasztoru kamieńskiego do konwentu macierzystego, brak jednak zapisu, skąd go przeniesiono. Decyzję podpisano 3 października 1488 r.<sup>4</sup> W 1514 r. kapituła w Łowiczu postanowiła o wysłaniu lwowskiego brata Pawła<sup>5</sup>. Kapituła w Chełmnie z 1519 r. skierowała do klasztoru kamieńskiego diakona Michała Sculetiego, akolity brata Jana Polaka i brata Benedykta, syna Jakuba<sup>6</sup>. Jako uczniów szkół wyższych wysłano (prawdopodobnie wszystkich z klasztoru kamieńskiego, ale zapis nie jest tu jednoznaczny): „brata Piotra Cerdonis (Rzemieślnika), brata Wieńczysława syna Oliwiera, brata Franciszka Lapende, brata Bartłomieja, brata Walentego, diakonów i wszystkich braci ze scholi i brata Mikołaja Cabbas subdiakona z klasztoru kamieńskiego”<sup>7</sup>.

Oprócz krótkich zapisów odnoszących się do przenosin zakonników, zdarzały się także wiadomości wskazujące na różnorodność sytuacji, w jakich mnisi mogli się znaleźć, oraz reakcji przełożonych, niekiedy starających się zrozumieć i wspomóc zakonnika, np. ułatwiając mu dojście do zdrowia. W registrach dokumentów mistrzów i prokuratorów generalnych zakonu z lat 1474-1478 znajdujemy informację, że „brat Jakub Brune z klasztoru kamieńskiego otrzymał pozwolenie pozostania poza porządkiem zgromadzenia przez dwa lata, a także [by] mógł odwiedzać kościoły, kaplice, otrzymywać jałmużnę i spowiadać się wszystkim braciom z lżejszych grzechów ilekroć chciał, a trzy razy w roku ze wszystkich”<sup>8</sup>. Na koniec pojawiła się konkluzja: „nikt nie jest gorszy, chyba że z powodu przewinienia lub zbrodni”, co może sugerować wcześniejsze problemy zakonne mnicha, być może zdrowotne<sup>9</sup>. Niewykluczone jest także, że zakonnik wahał się w swym powołaniu i pozwalając mu na dwuletni dystans, ale nie pozbawiający go kontaktu z klasztorem, władze starały się jak najlepiej pomóc w przemyśleniu decyzji. Zapis powstał w Rzymie 6 sierpnia bez daty rocznej, aczkolwiek możliwe jest, że był to rok 1474 r., obejmujący okres zapisów w rejestrze, kiedy odbyła się kapituła generalna właśnie w Wiecznym Mieście<sup>10</sup>.

W zapisach *Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1487-1490 znajdujemy informację, że „brat Jodocus Blanchase z klasztoru kamieńskiego może być przyjęty do każdego klasztoru, do którego przełożony i ojcowie chcą go przyjąć, a jemu to odpowiada, zaś po ukończeniu 22. roku życia może stać się kapłanem”<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> ACPPPOP, s. 193.

<sup>5</sup> Tamże, s. 209.

<sup>6</sup> Tamże, s. 254. Mianem akolity określa się osobę wybraną przez biskupa do pomocy kapłanowi sprawującemu liturgię.

<sup>7</sup> Tamże, s. 254.

<sup>8</sup> Tamże, s. 585.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> R.F. Madura, *Vademecum. Wstępne informacje dla studiów nad historią dominikanów w Polsce*, Warszawa 1979, s. 14.

<sup>11</sup> ACPPPOP, s. 607.

Dokument powstał w Wenecji, 7 lipca, prawdopodobnie podczas kapituły generalnej w tym mieście w 1487 r.<sup>12</sup> Nie ma tu sprecyzowanych powodów decyzji, być może sytuacja dotyczyła ambitnego młodego zakonnika, któremu należało dać szansę na szybszy rozwój. W tym samym rejestrze pojawia się wiadomość o bracie Mikołaju Rebergu z klasztoru kamińskiego, któremu zezwolono na pozostanie w Kamieniu za zgodą przełożonego. Dokument powstał we Florencji, 25 września, bez daty rocznej. Istnieje prawdopodobieństwo, że chodziło tu o uchylenie konieczności przenosin zakonnika<sup>13</sup>. Mamy także informację o zakonniku, któremu nadano miano jubilata – był to Wieńczysław Rorhkirch z klasztoru legnickiego, przeor kamiński w roku kapituły, która wydała to zarządzenie, czyli 1517 (kapituła sieradzka)<sup>14</sup>.

W przypadku Gryfii jako pierwszych zakonników pojawiających się w źródłach w latach 1264-1265 wymieniano przeora Bertholda i lektora Florentiusa<sup>15</sup>, mnichów konwentu w Kamieniu, skierowanych do Gryfii, jako zaufanych i doświadczonych zakonników, w celu erygowania tu formacji dominikańskiej<sup>16</sup>.

Kolejne wzmianki o zakonnikach z Gryfii pochodzą już z połowy XV w. Na mocy postanowień kapituły w Poznaniu w 1458 r. Niemiec Konrad Ruskaberg został przeniesiony do Gryfii z Chełmna, zaś brat Mikołaj Bedinck do Gdańska<sup>17</sup>. Jako magister studentów został wysłany do Gryfii w 1461 r. decyzją kapituły w Łęczycy Jan Gladiatoris z Gdańska, którego w 1465 r. skierowano do Gdańska, zaś w 1496 r. w czasie trwania kapituły w Lublinie wyznaczono do reformy kontraty kaszubskiej, co świadczyło o jego szybkim rozwoju i zdobyciu odpowiedniego wykształcenia<sup>18</sup>.

Duchownym z konwentu w Gryfii, zm. po 1461 r., był Albert (Albrecht) Katschen, biskup tytularny sydoński (1456/1455-1461?), biskup sufragan kamiński (1455 - po 1461). W Gryfii ukończył szkołę partykularną i *studium generale*. Wiemy, że uczestniczył 17 października 1456 r. z ordynariuszem Henningiem Ivenem w inauguracji uniwersytetu w Gryfii. Otrzymał też tytuł doktora teologii tego uniwersytetu. Prawdopodobnie rezydował w Gryfii jako biskup, poświęcając swoją uwagę głównie zachodniej części diecezji kamińskiej<sup>19</sup>.

Kapituła głogowska z 1462 r. bardzo zasiłowała stan liczebny konwentu w Gryfii, zarówno w zakresie zakonników szeregowych, jak i lektorów oraz uczniów. W charakterze lektora początkującego na pierwszy rok do zgromadzenia w Gryfii skierowano brata Mikołaja Rysa, jako uczniów: brata Andrzeja Gme ze Słupska, brata Erazma

<sup>12</sup> Tamże; R.F. Madura, *Vademecum...*, s. 15.

<sup>13</sup> ACPPOP, s. 611.

<sup>14</sup> Tamże, s. 240.

<sup>15</sup> T. Pyl, *Geschichte der Greifswalder Kirchen und Klöster; sowie ihrer Denkmäler; nebst einer Einleitung vom Ursprunge der Stadt Greifswald*. 3. Teil, Greifswald 1887, s. 1142.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 141, 178.

<sup>18</sup> Tamże, s. 164.

<sup>19</sup> K.R. Prokop, *Polscy biskupi dominikańscy: słownik biograficzny*, Kraków 2013, s. 20.

z Legnicy oraz brata Dominika Hunnika, zaś jako braci zakonnych brata Szymona Tewera, brata Jana i brata Jana Handewika z Pozdawilku. Obowiązki lektora w konwencie głogowskim, jako nauczyciela uczniów pierwszego i drugiego roku, wypełniał brat Zygmunt, który w trzecim roku miał zostać przeniesiony do klasztoru w Gryfii<sup>20</sup>. Kapituła ta wysłała także z klasztoru w Gryfii brata Jana Hundena oraz braci Kacpra Feildlara i Marcina Zanera z Krosna do konwentu w Głogowie<sup>21</sup>. Zakonników z Gryfii wysyłano zatem także do innych klasztorów. Kolejnym z nich wysłanym decyzją kapituły, tym razem do klasztoru w Ząbkowicach Śląskich, był brat Mikołaj Trudnik z klasztoru w Gryfii. Udał się tam w towarzystwie Tomasza Doleatorisa (Bednarza) z klasztoru w Elblągu, brata Jana ze Strassburga, brata Jana Popiela i brata Henryka Vivhura z klasztoru w Pozdawilku<sup>22</sup>. Tomasz Doleatoris decyzją kapituły w Łęczycy w 1461 r. został wysłany do Słupska. Określenie „z Elbląga” sugeruje jego macierzysty klasztor, co może oznaczać, że został on przeniesiony po rocznym pobycie ze Słupska do Gryfii<sup>23</sup>.

Znajdujemy także zapisy dotyczące postępowania w przypadku choroby brata. W zapisach *Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1487-1490 znalazła się informacja, że brat Jan z Monte Poro ze zgromadzenia w Gryfii „z powodu słabego zdrowia fizycznego i psychicznego może pozostać poza porządkiem zgromadzenia. Może trzykrotnie być zwolnionym i powrócić do zgromadzenia oraz wybrać sobie klasztor, do którego zechce przyjąć go przełożony”<sup>24</sup>. Dokument sporządzono w Rzymie 19 października, bez podania daty rocznej.

Jest jeszcze kilka informacji personalnych dotyczących zakonników z Gryfii. H. Hoogeweg wymienił wykształconego, immatrykulowanego zakonnika Eckberta Arnoldi z 1518 r., który w roku 1519 został bakałarzem<sup>25</sup>. Ostatni dokument dotyczący członków wspólnoty gryfijskiej pochodzi z obrad kapituły chełmińskiej z 1519 r., która postanowiła, że brat Urban z Tczewa zostanie włączony do klasztoru w Gryfii, natomiast gryfijski konwers Grzegorz miał zasilić klasztor w Tczewie<sup>26</sup>.

Pierwsze wiadomości o zakonnikach z Pozdawilku posiadamy z zapisów kapituły słupskiej z 1450 r. Skierowała ona do klasztoru w Pozdawilku brata Urbana i brata Oldewila z klasztoru gdańskiego, a także brata Walentego Gallę z Gdańska<sup>27</sup>. Kapituła w Poznaniu z 1458 r. wzmocniła konwent przysłaniem brata Jakuba Ormar, brata Andrzeja Venta ze Słupska i brata Konrada Ruskaberga [?] z klasztoru chełmińskiego<sup>28</sup>.

<sup>20</sup> ACPPOP, s. 72.

<sup>21</sup> Tamże, s. 71.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże, s. 61.

<sup>24</sup> Tamże, s. 608.

<sup>25</sup> H. Hoogeweg, *Die Stifter...*, s. 628.

<sup>26</sup> R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 143, 190.

<sup>27</sup> ACPPOP, s. 38; R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 138, 191.

<sup>28</sup> ACPPOP, s. 51.

W trakcie obrad tej kapituły zdecydowano także o kontynuowaniu nauki przez niektórych braci, wysyłając do klasztoru w Gierdawach jako uczniów brata Henninga Blome z Pozdawilku i brata Henryka Sutorisa (Krawca)<sup>29</sup>.

Kapituła łączycka z 1461 r. wysłała do klasztoru w Pozdawilku brata Michała Cop-petz z klasztoru w Poznaniu, natomiast brat należący do konwentu w Pozdawilku Piotr Bartoldi z Elblaga, został skierowany do Bolesławca do szkoły partykularnej<sup>30</sup>.

Sporo zmian personalnych związanych z konwentem w Pozdawilku wprowadziła kapituła głogowska z 1462 r. Z klasztoru tego wysłano do klasztoru w Ząbkowicach Śląskich brata Henryka Vivhura (Wichura?), do Gdańska brata Wawrzyńca Prebesta, do klasztoru kamieńskiego brata Jana Zyfude, do Legnicy natomiast brata Henryka Lupi z klasztoru w Pozdawilku<sup>31</sup>.

Kolejne wiadomości posiadamy z XVI w. *Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1501-1505 informuje o przeniesieniu brata Konrada Stoepa z klasztoru w Pozdawilku „do prowincji niemieckiej, do tego klasztoru, w którym dobrowolnie zostanie przyjęty” na podstawie pisma, które powstało w Rzymie 13 marca bez podania daty rocznej<sup>32</sup>.

Najwcześniejszym dokumentem dotyczącym konwentu w Słupsku jest zapis z kapituły w Pozdawilku z 1322 r., która wysłała jako ucznia do klasztoru słupskiego brata Jakuba Reichela z klasztoru toruńskiego<sup>33</sup>. Z XV w. mamy informację o akolicie Henryku ze Słupska, który w 1413 przebywał w konwencie tczewskim, zaś w 1416 r. przyjął święcenia kapłańskie<sup>34</sup>.

Podczas obrad kapituły słupskiej w 1450 r. zmodyfikowano skład niektórych konwentów, skąd dowiadujemy się, że do klasztoru w grodzie nad Słupią należeli zakonnicy: Piotr Sastro, Jakub Velkam, Jan Resau [Resav], Jan G. Woyl i Grechal Burgardi, obaj pochodzący z klasztoru w Gryfii<sup>35</sup>.

W aktach kapituły poznańskiej z 1458 r. wymienieni zostali w kontekście przenosin brat Henryk Sutoris (Krawiec) i brat Andrzej Vent ze Słupska<sup>36</sup>. Z kolei kapituła łączycka z 1461 r. jako braci zakonnych do klasztoru w Słupsku skierowała brata

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> ACPPOP, s. 62; R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 184.

<sup>31</sup> ACPPOP, s. 70-71; J. Kłoczowski, *Ze stosunków narodowościowych na Śląsku w XV i początkach XVI wieku*, „Przegląd Zachodni” nr 11-12, 1951, s. 552; R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 138.

<sup>32</sup> ACPPOP, s. 633.

<sup>33</sup> Tamże, s. 30.

<sup>34</sup> R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 159.

<sup>35</sup> ACPPOP, s. 38; B. Popielas-Szultka, *Na styku trzech kultur – polskiej, pomorskiej i niemieckiej. Dominikanie słupscy od schyłku XIII w. do początków XVI stulecia*, [w:] *IV Konferencja Kaszubsko-Słowińska. Materiały z konferencji Ustka-Słupsk-Bytów 24 VI-26 VI 1996 r.*, red. H. Rybicki, Słupsk 1996, s. 40.

<sup>36</sup> ACPPOP, s. 51.

Tomasza Doleatoris (Bednarza) z klasztoru tczewskiego i Piotra Kromera ze zgromadzenia kamińskiego<sup>37</sup>. Doleatoris w kolejnym roku na kapitule w Głogowie został wysłany z Elbląga do Ząbkowic, co oznacza, że zakonnik musiał wcześniej opuścić konwent słupecki. Dominikanin pełnił w konwencie tczewskim funkcję przeora, z której został usunięty na kapitule w Poznaniu w 1458 r.<sup>38</sup> Do Słupska skierowano także Michała Rodena z Gdańska<sup>39</sup>.

W tym samym roku 1462, w którym odbyła się kapituła głogowska, ze Słupska wysłano dominikanina do konwentu w Płocku oraz brata Mikołaja do Opola. Brat Mikołaj został skierowany tam jako kaznodzieja, bowiem taką funkcję pełnił w konwencie słupeckim<sup>40</sup>. Ze Słupska do klasztoru legnickiego wysłano natomiast brata Jakuba Paulit<sup>41</sup>. Kapituła wysłała również jako braci zakonnych do zgromadzenia w Słupsku brata Michała i brata Stanisława Pellificis (Kuśnierza), obu z klasztoru krośnieńskiego<sup>42</sup>. Postanowiono także, by przynajmniej siedmiu zakonników pomorskich wsparło konwenty na Śląsku, natomiast ze Śląska miało przybyć po dwóch zakonników dla Gdańska, Pozdawilka, Słupska i Gryfii<sup>43</sup>.

Ważnej informacji dostarcza zapis *Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1481-1483. Wymienia on dominikanina, Mikołaja Balde ze Słupska, pełniącego funkcję organisty w konwencie. Otrzymał on dwuletnie pozwolenie na grę na organach wszędzie, gdzie byłby o to poproszony, natomiast „w czasie, kiedy nie miał zajęcia, mógł przebywać w klasztorze każdej prowincji, jeśli tylko przełożony chciał go zatrzymać, jednak przestrzegając porządku klasztorowego i w razie konieczności płacąc za siebie”<sup>44</sup>. Dokument został wystawiony w Rzymie 24 stycznia 1482 r.

Najwięcej informacji dotyczy przemieszczania się zakonników. Zapis *Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1487-1490, powstały 12 lipca bez daty rocznej w Rzymie informuje o skierowaniu brata Jana Luppi z klasztoru w Słupsku do klasztoru w Ołomuńcu w prowincji czeskiej. Po ukończeniu 22. roku życia mógł on zostać dopuszczony do święceń kapłańskich<sup>45</sup>. Dokumenty *Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1491-1494 wskazują, że brat Casiperus z klasztoru w Głogowie został wysłany do klasztoru w Słupsku, o czym informuje dokument utworzony w Wenecji 27 czerwca bez daty rocznej<sup>46</sup>. Znajdujemy

<sup>37</sup> Tamże, s. 61.

<sup>38</sup> R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 190.

<sup>39</sup> Tamże, s. 177.

<sup>40</sup> B. Popielas-Szultka, *Na styku trzech kultur...*, s. 41-42.

<sup>41</sup> ACPPPOP, s. 71.

<sup>42</sup> Tamże, s. 70.

<sup>43</sup> B. Popielas-Szultka, *Na styku trzech kultur...*, s. 41-42.

<sup>44</sup> ACPPPOP, s. 603.

<sup>45</sup> Tamże, s. 610.

<sup>46</sup> Tamże, s. 619.

też wiadomości o otrzymywanych przez zakonników tytułach. Podczas kapituły w Poznaniu w 1505 r. uhonorowano tytułem kapłana jubilata brata Stanisława z Pawłowa, bakałarza z klasztoru w Krakowie, przeora klasztoru słupeckiego<sup>47</sup>. Kapituła w Łowiczu z 1514 r. nadała ten zaszczytny w zakonie tytuł kolejnemu przeorowi słupeckiemu, bratu Maciejowi. Kapituła ta również przeniosła do Słupska brata Wawrzyńca Polaka z klasztoru chełmińskiego, kaznodzieję polskiego i brata Jana Fullenorsta<sup>48</sup>. Ze Słupska natomiast wysłano do Chełmna brata Grzegorza Trugera z Chełmna<sup>49</sup>.

Na temat mało rozpoznanego konwentu w Ińsku znaleziono cztery informacje dotyczące jego członków w kontekście przeniesienia. Z *Registris litterarum Magistrorum et Procuratorum generalium* z lat 1491-1494 wiemy, że brat Henryk Wilche z klasztoru w Pozdawilku został przeniesiony do klasztoru w Ińsku. Dalej czytamy: „byleby większość zakonników była zadowolona; wyłączając was z kongregacji Holandii”<sup>50</sup>. Jest to odniesienie do Pozdawilku, klasztoru, który przeszedł obserwację i wstąpił do Kongregacji Holenderskiej, natomiast „zadowolony” miał być raczej konwent w Ińsku, mały i zapewne cierpiący na brak zakonników. Dokument nosi datę 19 października, miejscem jego wystawienia była Florencja. Prawdopodobnie wyszedł z kancelarii generała zakonu Joachima Turianni, który piastował ten urząd w latach 1487-1500. W latach 1491-1494 nie odbyła się żadna kapituła generalna we Florencji, tak więc nie możemy ustalić daty rocznej wystawienia dokumentu<sup>51</sup>. Kolejna informacja o zakonniku wysłanym do Ińska to zarządzenie kapituły w Bochni z 1512 r., która skierowała tam brata Macieja, diakona z klasztoru w Słupsku<sup>52</sup>. W okresie 1503-1519 wysłano także do Ińska dominikanina z Gdańska Grzegorza Norenberga<sup>53</sup>.

Reasumując, zdecydowanie nasuwa się wniosek o przenoszeniu w dużej mierze zakonników pomiędzy konwentami jednej kontraty. W obrębie kontraty kaszubskiej zakonnicy przemieszczali się najczęściej pomiędzy Gryfią, Słupskiem i Pozdawilkiem. Widoczne są jednak także przemieszczenia zakonników pomiędzy kontratami, szczególnie kaszubską i pruską (Elbląg, Tczew, Gdańsk), ale bracia trafiali też do Opola, Płocka czy Legnicy i innych ośrodków. Bardzo skąpe informacje dotyczące Ińska dają obraz konwentu raczej przyjmującego zakonników, który wspierany był przez inne klasztory kontraty kaszubskiej, jak Słupsk i Pozdawilk. Najwięcej wiadomości udało się uzyskać na temat zakonników ze Słupska, tu także pojawiają się obok imion funkcje pełnione w klasztorze, jak kaznodzieja, organista. Słupscy przeorzy zostali uhonorowani

<sup>47</sup> Tamże, s. 157.

<sup>48</sup> Tamże, s. 211, 212; R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 138.

<sup>49</sup> R. Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej...*, s. 159.

<sup>50</sup> ACPPOP, s. 617.

<sup>51</sup> R.F. Madura, *Vademecum...*, s. 15, 34.

<sup>52</sup> ACPPOP, s. 193; *Acta Capitulum Generalium Ordinis Praedicatorum*, Bd. I, ed. B.M. Reichert, Roma 1898, nr 193; E. Rymar, *Słownik Nowej Marchii w średniowieczu*, t. 1, Kraków 2016, s. 61.

<sup>53</sup> *Acta Capitulum Generalium...*, nr 154, 259; E. Rymar, *Słownik Nowej Marchii...*, s. 61.

tytułem jubilatów, co oznacza, że na początku XVI w. aktywnie starali się pozyskać nowych członków konwentu.

Przenoszenie braci między klasztorami mogło mieć różne powody, niewątpliwie jednym z nich była chęć uzupełnienia liczby braci do wymaganych dwunastu. Przemieszczano się w celu podjęcia studiów i samodoskonalenia, także w celu pełnienia określonej funkcji w klasztorze, głównie lektorów i kursorów oraz kaznodziejów, niekiedy władających konkretnym językiem, potrzebnym do wygłaszania kazań miejscowej ludności. W kontrze kaszubskiej główne chodziło tu o kaznodziejów niemieckich. Zakonników wysyłano do szkół partykularnych nie tylko w kontrze kaszubskiej, ale i całej prowincji polskiej oraz kierowano na studia do Gryfii czy Krakowa. Należy jednak zaznaczyć, że przenoszenie zakonników w ramach kontraty i prowincji wymaga dalszych pogłębionych badań.

## Bibliografia

### Źródła publikowane

*Acta Capitulum Generalium Ordinis Praedicatorum*, Bd. I, ed. B.M. Reichert, Roma 1898

*Acta capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, Vol. 1, ed. R.F. Madura, Roma 1972

### Opracowania

Hoogeweg H., *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, Band I, Stettin 1924

Kłoczowski J., *Ze stosunków narodowościowych na Śląsku w XV i początkach XVI wieku*, „Przegląd Zachodni” nr 11-12, 1951

Kubicki R., *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej od XIII do połowy XVI wieku*, Gdańsk 2007

Madura R.F., *Vademecum. Wstępne informacje dla studiów nad historią dominikanów w Polsce*, Warszawa 1979

Popielas-Szultka B., *Na styku trzech kultur – polskiej, pomorskiej i niemieckiej. Dominikanie słupscy od schyłku XIII w. do początków XVI stulecia*, [w:] *IV Konferencja Kaszubsko-Słowińska. Materiały z konferencji Ustka-Słupsk-Bytów 24 VI-26 VI 1996 r.*, red. H. Rybicki, Słupsk 1996

Pyl T., *Geschichte der Greifswalder Kirchen und Klöster, sowie ihrer Denkmäler, nebst einer Einleitung vom Ursprunge der Stadt Greifswald. 3. Teil*, Greifswald 1887

Prokop K.R., *Polscy biskupi dominikańscy: słownik biograficzny*, Kraków 2013

Rymar E., *Słownik Nowej Marchii w średniowieczu*, t. 1, Kraków 2016

Wachowiak B., *W zjednoczonym Księstwie Pomorskim (1478-1648)*, [w:] *Historia Słupska*, red. S. Gierszewski, Poznań 1981

## Summary

### **Relocations of Nuns between the Convents of the Kashubian Vicariate (up to 1534)**

The Dominican vocation required the monks to be mobile and to have a good preaching preparation. It covered both the spiritual and intellectual spheres, as well as the ability to function in the outside world, not always favorable attitude towards the representative of the mendicant order. The functioning of a monk in the Dominican Order was based not only on constant presence in the convent. An adept joining the Dominican Order had to have: awareness of the necessity of constant wandering for preaching purposes. He should too agree with the will of superiors who transferred brothers, e.g. those who specialized in certain areas ministries, but probably also for other reasons, such as sending a monk with a large experience to a solid new community. It was a common reason for moving the need to increase the number of the convent, which lacked the required twelve monks, which was caused by natural disasters, mainly epidemics, and also the dying of brothers and the lack of novices. However, monks were mainly sent to study in other convents, where there were particular schools and general studies. They were sent to study abroad, a after their return, they were sent as lectors, cursors, and novice masters to subsequent houses religious. Preparation in the novitiate must have shaped the monk to a greater degree independence and self-discipline and teach him how to function both in organized monastery and the dynamically changing secular world.